Nr 191 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 22 Sierpnia 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

REFORMA

…jennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 15 gr.
Nekrologi . . . . 30 „
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na I-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Temat do wykładu

Kraków, 20 sierpnia.

Dzienniki doniosły, że premjer dr Grabski wybiera się w tournée wykładowe po Polsce, chcąc osobiście oddziałać na psychologję gospodarczą i walutową jej obywateli. Jeżeli to prawda, to byłby to środek zupełnie nowy i oryginalny, co oczywiście nie przesądza jeszcze jego skuteczności. Zresztą położenie jest tego rodzaju, że wypada wszelkich środków próbować...

Rzecz w tem, co pan premjer w tych walutowo-sanacyjnych wykładach będzie mówił. Jeżeli będą to sprawy konkretne, oparte na odpowiednio ścisłym materjale cyfrowym, to pożytek z tych wykładów może być istotny, szczególniej gdy się zważy, że ciemnota w sprawach ekonomicznych dorównuje u nas tylko naiwności w kwestjach polityki zagranicznej.

Jeżeli pan premjer zdecyduje się wejść »in medias res« i zająć się przedewszystkiem samem jądrem kwestji, to ośmielimy się podać mu temat do pierwszego takiego wykładu. — Będzie najlepiej, jeżeli tematowi temu nadamy formę pytania równie prostego jak jasnego: **ile Polska wydawać może na utrzymanie państwa i jego machiny?**

Kiedy przed dwoma laty bawił u nas Hilton Young na czele swej misji finansowo-instruktorskiej, główne jego zdanie stanowiło znalezienie odpowiedzi na to właśnie pytanie. Jak sobie czytelnicy przypomną, odpowiedź wypadła po dwumiesięcznych, skrupulatnych badaniach, że Polska może wydawać na utrzymanie państwa najwyżej 700 do 800 miljonów franków złotych rocznie, czyli, że polski budżet państwowy w tych właśnie granicach obracać się powinien, o ile ma być realnym i gospodarczo zdrowym.

Dr Grabski, przyjąwszy opinję angielskiego rzeczoznawcy do wiadomości, wydał na jego cześć smakowity obiad, poczem ułożył budżet blisko trzy razy większy, bo wynoszący przeszło dwa miljardy złotych. Jeżeli się zaś zważy, że jedną z powszechnie znanych tajemnic tego budżetu jest to, że dochody preliminowano w nim o jakieś 25 procent za wysoko a wydatki o tyleż procent za nisko, to okaże się, że dr Grabski ujawnił wcale gruntowne lekceważenie dla wyników badań angielskiego fachowca.

Statystyka międzynarodowa między różnemi swojemi zajęciami zabawia się także wyliczaniem t. zw. »majątku narodowego« różnych państw. Zajęcie to istotnie zasługuje na miano »zabawki«, ponieważ ścisłe obliczenie wartości majątku narodowego nie jest możliwe z powodu niemożliwości realnych szacowań poszczególnych części tego majątku. Niemniej cyfry wyliczane przy tej statystycznej zabawce, mają jednak swą wartość, dają bowiem obraz pewien stosunków siły gospodarczej między państwami.

Według ostatnich obliczeń, najbogatszem państwem są Stany Zjednoczone, których majątek narodowy wynosi 1350 miljardów marek złotych, czyli 11.970 marek na głowę. Majątek narodowy Polski wynosi 55 miljardów, czyli 1.950 marek na głowę. Pod względem ogólnej sumy majątku narodowego Polska zajmuje **trzynaste miejsce**, pod względem majątku, liczonego na głowę mieszkańca, **siedemnaste miejsce** w rzędzie państw cywilizowanych. Wobec tak dalekiej lokaty majątkowej może nasza duma narodowa znaleźć niejaką pociechę w tem, że natomiast pod względem siły zbrojnej Polska po Francji i Rosji sowieckiej zajmuje trzecie miejsce na świecie, że dorównuje pod tym względem takiemu mocarstwu, jak Japonję, a wyprzedza starą Hiszpanję.

Jak należy preliminować czysty dochód z majątku narodowego Polski? Jest regułą, że im większy majątek, tem mniejszy dochód w stosunku do jednostki wartości majątku. Wynika to przedewszystkiem z kosztów administracji majątku, które wzrastają nie w prostej, lecz w jakiś sposób zwiększonej proporcji do jego wielkości. Wiadomo np., że latyfundja dają w stosunku do jednostek powierzchni ziemi dochód znacznie mniejszy, niż majątki średnie. Gdy przy średnich przed wojną dochód ten u nas można było oznaczyć na 10 procent, to latyfundja przynosiły przy najbardziej racjonalnej gospodarce tylko 2 procent.

Jaki więc dochód może przynosić polski majątek narodowy?

Otóż jeżeli się zważy niski stan cywilizacyjny ogromnej większości gospodarujących na tym majątku podmiotów gospodarczych, ich ubóstwo, dalej zacofanie pod względem komunikacji i innych urządzeń gospodarczych, brak kredytów, wreszcie zniszczenia wojenne, to tylko przy największym optymizmie można ten dochód szacować na dwa procent czyli jeden miljard sto miljonów marek rocznie.

Przy takim maksymalnym dochodzie społecznym nasz budżet państwowy nawet gdyby obracał się w granicach wyznaczonych mu przez Hiltona Younga, wynosił by już bardzo wiele, bo jakieś 70 do 80 procentów naszego czystego dochodu narodowego. Na kapitalizację zostawałoby nawet w takim razie zaledwie jakieś 200 do 300 miljonów, zakładając naturalnie, że wszystkie podmioty gospodarcze w Polsce byłyby opanowane namiętnością oszczędzania i ani jeden z nich nie konsumowałby więcej, niż tego wymaga ściśle utrzymanie go przy zdrowiu i sile produkcyjnej.

Ale nasz budżet wynosi ustawowo przeszło dwa miljardy. Faktycznie zaś znacznie więcej, czyli że na utrzymanie państwa wydajemy rocznie przeszło **dwa razy więcej, niż wynosi cały nasz dochód narodowy.**

Cyfry te przedstawią się jeszcze groźniej, jeżeli za punkt wyjścia naszych rozważań weźmiemy nie sumę majątku narodowego, ale wysokość jego w stosunku na głowę mieszkańca. Otóż, jak powiedziano wyżej, wynosi ona 1950 marek na głowę. Dla okrągłości weźmy 2.000 marek.

Otóż jeżeli minimum egzystencji przyjmiemy dla mieszkańca najniższe n. p. jedną markę dziennie, to rocznie wyniesie ono 365 marek, które z tego majątku 2000 marek muszą być wygospodarowane. Stanowi to 18 procent majątku. Teraz wydatki państwowe liczone według ustawowo-formalnego budżetu a nie według stanu faktycznego, wynoszą bez kosztów administracji lokalnej, samorządowej itp., 80 marek na głowę, co stanowi dalszych 4 procent majątku. Czyli, że przyjmując, iż każdy obywatel użyje na siebie tylko 365 marek rocznie a na państwo zapłaci 80 marek, musi on wydobyć z wypadających na niego 2000 marek majątku 22 procent dochodu. Otóż takiej sumy na naszym poziomie cywilizacyjnym, w naszem położeniu objektywnem, przy naszem ubóstwie w kapitał obrotowy, nikt u nas z wyjątkiem nielicznych kupców i fabrykantów z majątku swego wygospodarować nie potrafi. Nadto zważyć należy, że do obliczeń przyjęto tu istotnie najniższe możliwe, dosłownie żebracze minimum egzystencji jednej marki dziennie. Ilu ludzi w Polsce zadowalnia się rzeczywiście takim dochodem, ilu nie konsumuje rzeczywiście więcej, niż za jedną markę dziennie!

Tak więc na wszelkie sposoby rozumując, zawsze dojdziemy do jednego i tegosamego wniosku, że mianowicie zgodnie z wynikiem ekspertyzy Hiltona Younga, możemy na państwo wydawać maksymalnie jakieś 700 do 800 miljonów rocznie. Ponieważ zaś wydajemy na nie faktycznie przeszło dwa razy więcej, niż wynosi cały nasz najoptymistyczniej liczony dochód, to powstaje kwestja, którą pan premjer Grabski powinien w swoich wykładach rozwiązać, mianowicie, w jaki sposób można wydawać więcej dwa razy, niż się zarabia i nie — zbankrutować?

Jest to pytanie centralne. Jeżeli z upragnieniem oczekiwany prelegent ominie je milczeniem, to, niestety, można być zgóry pewnym, że wykłady jego pożytku nie przyniosą. **(s)**

Gabinet Painlevego zachwiany?

Paryż, 20 sierpnia (AW). Wobec rezultatu kongresu socjalistycznego **sytuacja gabinetu Painlevego stała się niepewną.** Krążą pogłoski, że Painleve chcąc przeprowadzić swój plan w Maroku, ma dążyć do **utworzenia gabinetu koncentracyjnego, w którym prezesurę objąłby Briand.** Do tego gabinetu wszedłby minister **Caillaux,** który dzięki poparciu prawicy miałby w nim silne stanowisko. Słychać, że podczas podróży do Londynu, Caillaux ma wysondować opinję angielskich kół rządowych w tej sprawie.

Paryż, 20 sierpnia (Tel. wł.) Rezolucje, powzięte na kongresie socjalistycznym, wywołały żwe echo w prasie paryskiej. Prasa prawicowa twierdzi, że rezolucje te spowodują trudności dla kraju. Były premjer Marechall w artykule w »Echo de Paris« nawołuje do **utworzenia większości prawicowej.**

Podróż Caillaux do Londynu

Paryż, 20 sierpnia (PAT). Minister Caillaux udaje się w niedzielę w towarzystwie inspektora finansowego do Londynu, gdzie w ciągu kilku dni omawiane będą sprawy długów francuskich oraz szereg innych kwestyj finansowych i ekonomicznych. Ewentualność rychłego powrotu do Londynu rzeczoznawców franskich nie jest wcale rozpatrywana. Nie postanowiono również nic konkretnego w sprawie rokowań ze Stanami Zjednoczonemi, ani też nie ustalono dotychczas nazwisk osób, które te rokowania będą prowadzić.

Paryż, 20 sierpnia (AW). Premjer Painleve powróciwszy do Paryża, udał się zaraz do prezydenta republiki. Jak donoszą dzienniki, na posłuchaniu tem omawiano kwestję marokańską, a także miała być poruszana sprawa uchwał kongresu socjalistycznego.

Ameryka nie weźmie udziału w pakcie gwarancyjnym

Paryż, 20 sierpnia (AW). Półurzędowe koła waszyngtońskie zaprzeczają wiadomościom, podanym przez szereg dzienników europejskich w związku z konferencją ambasadora amerykańskiego w Londynie, Houghtona, z Briandem i Chamberlainem, jakoby Stany Zjednoczone miały wziąć udział w pakcei gwarancyjnym. **Stany Zjednoczone nei oczekują nawet zaproszenia na konferencję,** a gdyby je otrzymały, to **z pewnością dałyby odmowną odpowiedź w kwestji wzięcia udziału w konferencji.** Ameryka wprawdzie z zainteresowaniem śledzi rokowania o pakt gwarancyjny, jednak stoi na stanowisku, że **pakt ten obchodzi jedynie państwa europejskie.**

Ofenzywa w Maroku rozwija się bardzo pomyślnie

Wczorajsze telegramy z Fezu doniosły, że na froncie Taza **kolumny francuskie przeprowadziły z całkowitem powodzeniem miejscowe działanie ofensywne, dla przygotowania operacyj o szerszym zakresie,** przewidzianych w planie marszałka Lyauteya i gen. Noulina. Na zachód od Ouezzanu urządzono dwa posterunki obronne, celem wzmocnienia linji defensywnej wojsk hiszpańskich. Na froncie Tsouls **nieprzyjaciel cofa się na północ, bombardowany przez eskadry lotnicze.** Wszystkie punkty wyznaczone w planie ataku, zostały zajęte.

Według dalszych wiadomości z Rabat, ofensywa francuska na froncie Tsouls rozwija się nadal **bardzo pomyślnie.** W niektórych miejscowościach **nieprzyjaciel stawia zacięty opór,** nie może jednak przeszkodzić dalszemu posuwaniu się czterech kolumn francuskich. — Dowództwo odcinka środkowego powierzone zostało gen. Marty.

Jak donoszą z Paryża, Painleve po konferencji z marszałkiem Petain oświadczył dziennikarzom, że marszałkowie Petain i Lyautey oraz gen Noulin ustalili **ostateczny plan działań ofensywnych, do których przygotowania są już na ukończeniu.** Wszystkie zgromadzone środki techniczne użyte zostaną racjonalnie, aby **ofensywę uczynić możliwie szybką** i skuteczną przy niewielkiem narażeniu życia żołnierzy. Pomimo trudów uciążliwej kampanji, stan moralny oddziałów jest doskonały. Żołnierze są całkowicie przekonani o swej wyższości nad przeciwnikiem.

W dniu dzisiejszym marszałek Petain spotka się w Algeciras z Primo de Rivera, celem omówienia współdziałania wojsk francuskich i hiszpańskich.



Marszałek Petain

Na teren wojny w Maroku wyjechał marszałek Petain, który obejmie tam naczelne kierownictwo rozpoczętej obecnie wielkiej ofenzywy przeciw Riffenom.

Klęska Kabylów

Paryż, 20 sierpnia (Tel. wł.) Według urzędowych doniesień, **Kabylowie w okolicy Taza ponieśli klęskę i cofają się w nieładzie.** Francuzi postępują naprzód.

Rabat, 20 sierpnia (PAT). Działania wojenne w krainie Tsuis prowadzone są w dalszym ciągu w dobrych warunkach. Podczas gdy **główne siły atakowały centrum** wojsk nieprzyjacielskich, dwa oddziały otaczające z obu stron wroga, złączyły się wczoraj rano w północnej **części kraju Tsuis. Straty Francuzów** są niewielkie. **Ostatecznie powstańcy z okręgu Tsuis zostali całkowicie wyparci i większość plemion tamtejszych poddała się bez zastrzeżeń.**

Nowy senat w Gdańsku

Gdańsk, 20 sierpnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Volkstagu dokonano wyboru 14 nowych senatorów parlamentarnych. Wiceprezydentem senatu wybrany został przedstawiciel socjaldemokratów Gehl, z tego stronnictwa wybrano jeszcze 5 senatorów; są to Boetzel, kupiec, Gruenhagen, przemysłowiec, Kammitzel radca sądowy, Lops, dzeinnikarz, Kaninger, burmistrz. Następnie wybrano z centrum Formella, sekretarza związków zawodowych, Fuchsan, handlarza win, Kurowskiego, adwokata i dziennikarza Sawatzkiego. Z partji liberalnej wybrano Forstera, dyrektora poczty, Luka, fabrykanta, Neumanna, adwokata i Siebenfreunda, kupca. Na ogólną liczbę 120 posłów głosowało 72. Komuniści, nacjonaliści i radykalni socjaliści udziału w głosowaniu nie brali. Za innymi senatorami oświadczyli się liberali, centrum, socjaldemokraci i stronnictwo grup urzędniczych.

JAN WIKTOR.

W KOTLE ŻYCIA

(Ciąg dalszy). 21

Przechyliła głowę i oparła ją na jego piersiach. Chcieli zrozumieć mowę rzeki, a słyszeli i rozumieli mowę własnych serc.

Błyskotliwe fale migały niby drogie kamienie na szmaragdach. Wody od brzegu do brzegu coraz bardziej się różowiły i cała rzeka strugami ognia napełniona, rozgorzała łuną płomienistą, pieszcząc w gorejącej toni ich obraz, gdy sobie miłość wyznawali.

Słowa padały na łan powierzchni, zaścielały ją jak obłoki zorzy na lazury niebios.

Już zmierzch powoli ścierał szkarłat z wód, niebios i warg.

Opodal w gęstwinie rozległ się niespodziewanie śpiew ptaka w szeleście poruszanych liści...

Jakby to organista leśny, zagrał na swoich organkach, przewracając drobne kartki nut.

XLVI.

Znów siedzisz na tej samej ławce, na której spotkałem cię, w pierwszym dniu mojego tutaj pobytu. — Tola zbliżyła się do siedzącego Szarskiego.

— Co za zdumiewająca pamięć. Błachy wypadek i tak głęboko wrył się. Widać ważny był dla ciebie.

— W istocie głęboko się wrył, bo chciałam się zapytać, czy dalej przesypujesz piasek szarych chwil życia, szukając w nim wspomnień. Jak to jaśnie pan paletycznym zwrotem wówczas wyspowiadał się. A powiem, że nawet było ci „do twarzy“ z tym smętnie dramatycznym śpiewem.

— Mówiłem, aby było pięknie, a chcę, aby mi było wesoło i dalej przesypuję ów piasek.

— Niezmordowany. Sądzę jednak, że to nie piasek, ale drogocenne perły, które ślnią, błyszczą imieniem. Nie wiem tylko, czyjem.

— Pani! — — cień drwiny po twarzy Szarskiego przeleciał.

— Aż tak. — Co za złośliwość. Trubadurze smętnie grający na pękniętem sercu lśniły one, — lśniły. — — —

— Aż je krwią zgasiłem.

— Tragicznie ha! ha! ha!

XLVII.

Z konieczności musieli Szarski i Radońska przebywać wśród tłumów, przewijających się po deptakach, wśród rozmów płytkich, spojrzeń głupich, krzyczących o swej nicości. Nie mogli znieść widoku ludzi kapryśnych, hałaśliwych, rozgrymaszonych. Przed ich oczami kryli się z własnemi uczuciami. Żal im było chwil bezpowrotnie zagubionych. Gwar tłumów pstre kolory, mięszały się w krzyk mącący ciszę dusz.

Uciekali stąd.

Szarski wiódł Radońską w góry. Ale i tam unikali hałaśliwych wycieczek, zabrudzających polanek śmieciem papierów, zapachów i jeszcze obrzydliwszem śmieciem wrzasków. Wraz z górami odczuwali krzywdę zbeszczeszczonego piękna.

Szli daleko w mało uczęszczane ustronia. Szarski pokazywał miejsca, gdzie o niej myślał. Nazywali je dolinami tęsknoty, ogrodem miłości, a urwisko, nad którem się spotkali, przepaścią szczęśliwości.

Nawiedzali dolinki wśród skał, gdzie jeno ptaki, niebiescy pustelnicy, zamieszkiwali i mszę wśród śpiewów odśpiewywali, odmawiając litanję, której słowa były melodjami w błękitach do błękitów. Znali te świątynki. Po wiele razy wracali w to samo miejsce, zawsze odnajdując zaczarowany skarb wrażeń.

Każdy wąwóz był cienistem ustroniem w którem strumienie barw się przelewały. Odkrywali zakątki nieznane, stopą, ani spojrzeniem ludzkiem nie nawiedzone, gdzie ptaki swoje gniazda wiły. Uśmiechali się do nich, pozdrawiając je melodją znajomą. Wchodzili na łąki, witając je westchnieniem. Odchodząc — liljowe, różowe, białe srebrne, płomieniste smugi mieli w oczach, jakby to cała łąka odbiła się w zdroju duszy. Spojrzenia zbiegały i jak strumień wytrysły z serc, ściekały po barwnych koronach kwiatów — a słowa stawały się szelestem — a westchnienia — powiewami woni. Pragnienia ziemskie rozwiewały się a rodziły się uczucia błękitne, jak niebo — słowa wybłyskiwały jak gwiazdy, kiedy ze snu promiennego się obudzą.

Wędrowali po krużgankach pod baldachimem gałęzi, jakby to anieli zielone skrzydłaby roztoczyli, aby złe spojrzenie nie obaczyło szczęśliwych ich dusz.

Jasne, śmiejące się chwile biegły różowemi stopami po ścieżkach słońcem zakapanych i ginęły w uroczych ustroniach wspomnień.

Kiedy smutek — jak spłoszony uderzeniem przelękniongo serca musnął cieniem myśli, że to już minęło i gasił skrzydłem śliczne złudzenie, obydwoje prosili, aby odleciał w inne strony.

Gdyby łzy spłynęły, to one nad ich duszą w słońcu szczęśliwych uśmiechów — tęczę rozpięłyby — jak promienie na kroplach deszczu. W ustroniach, w gajach, nad strumieniami, w ostępach leśnych, w szumie drzew, wśród kwiatów, wypieścił cudowne cacka wspomnień. Chował je w sekretarzyku pamięci, aby kiedyś w dniach tęsknoty zabawiać się, przesuwając je, jak paciorki różańca z modlitwą, lub odrzucając je z uśmiechem tkliwego pobłażania.

XLVIII.

Tak długo czyniłam tajemnicę, podle oszukiwałam pana — dzisiaj muszę wyjawić prawdę — — —

Fala uderzyła o brzeg. Słychać było trzepot kropli rozpryśniętych. A potem jakby ta rzeka, nad którą siedzieli głębią mroków wyszlochała

— — pan nie wie — — że mam męża i i córkę — — —

Chwila ciszy w ciemnościach nocy —

W toni spokojnej wody... błyski srebrne jakto rozlane łzy gwiazd.

Serce w Szarskim szarpało się i zdrętwiało, porażone niespodziewaną wieścią. Nagle gwałtownym ciosem wyrzuciło słowa, które już sił nie miały wypłynąć na wargi.

— Wiem, że panią kocham dozgonną miłością...

— Co ja robię... Chryste, co robię... nie wolno mi słuchać... Czy pan... czy pan...

Tragicznie załamała ręce, jakby je poddawała pod powrozy przyszłych wypadków.

Podniosła głowę.

Sercem zobaczył i poznał, że w oczach i na wargach łzy się perliły — błękitne i różowe kwiaty zlane rosą jej cierpienia.

Szeptał do nich oszalałe z miłości słowa.

XLIX.

Rąbek białych zębów w rozchylonych wargach — jakby płatki śniegu w kielichu ponsowej róży.

Spijał woń róż rozkwitłych dobrnął do płatków śnieżnych, chcąc je stopić pocałunkami.

Ostre, twarde, błyskotliwe ciernie jej zębów w jego wargach.

Zaperliły się korale krwi. Rozgniatał je wśród oszalałych słów.

I kiedy dopiero poczuł czar pocałunków roztapianych w słodkim ogniu, roznieconych powiewami gorzejącego serca, które do warg nabiegały.

(C. d. n.)

Na szlaku grunwaldzkiej wyprawy

Terenem manewrów na Pomorzu były okolice na północny wschód od Torunia. Jest to teren, przez który wiódł wojenny szlak wyprawy Jagiełły pod Grunwald.

W sierpniu r. 1914, tymsamym szlakiem posuwało się lewe skrzydło rosyjskiej armji 2-ej gen. Samsonowa.

W części zachodniej terenu obecnych manewrów, rozgrywały się wielokrotnie działania wojenne polskie przeciw Krzyżakom (XV w.) i Szwedom (XVII w.), związane z walką o Pomorze polskie i ujście Wisły.

Już wówczas uwydatniło się ogromne znaczenie Torunia. W r. 1806 Napoleon wyzyskał Toruń jako oś manewru przeciw Rosjanom i Prusakom na Narwię. W kampanji 1807 r. Toruń odgrywał rolę pierwszorzędną, jako podstawa zaopatrzenia i główny węzeł komunikacyjny. W traktacie tylżyckim Toruń wraz z ziemią Chełmińską dostał się Księstwu Warszawskiemu i odegrał wielką rolę w przygotowaniu kampanji 1812 r. Traktatem wiedeńskim oddany Prusom, przez nie zamieniony został w twierdzę I klasy. O znaczeniu Torunia dla Prusaków decydowało jego centralne położenie w stosunku do dróg ewentualnych natarć rosyjskich, rozchodzących się z rejonu Warszawy. Z biegiem czasu rola Torunia, jako obszaru koncentracji wyjściowej armji niemieckiej uległa modyfikacji: plany Moltkego i Schlieffena sprowadziły Toruń do roli punktu oparcia dla koncentracji niemieckiej w Prusach Wschodnich.

W roku 1914 gen. Prittwitz, powziąwszy decyzję odwrotu po bitwie pod Gąbinem dnia 20 sierpnia, wskutek ukazania się II armji ros. w rejonie Mławy, zamierzał ściągnąć całą swą armję ku prawemu skrzydłu i oparłwszy się o Toruń wykonać flankowe uderzenie na Samsonowa. II-ga armja rosyjska, wysunąwszy się bardziej ku zachodowi, niż to zamierzało naczelne dowództwo i dowódca frontu, musiała się zasłonić na lewem skrzydle przed Toruniem. Na ten cel naczelne dowództwo rosyjskie wysunęło pod Toruń grupę gen. Artamanowa, wydzieloną z formującej się wówczas w okręgu Warszawy IX-ej armji.

Gdy po odwrocie październikowym Niemców z pod Warszawy, Rosjanie zaangażowali się silnie w kierunku Śląska, Hindenburg przerzucił armję Mackensena ze Śląska na Toruń, skąd przeszedł do skrzydłowego natarcia w kierunku południowym i południowo-wschodnim, zakończonego bitwą pod Łodzią.

Z tą chwilą Toruń wyszedł ze sfery działań wojennych.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Jarosław, 18 sierpnia.

(Uroczystość „Żołnierza Polskiego". — Na zlot. — Pożar. — Rozbudowa miasta. — Ujęcie złodziei mieszkaniowych).

(ee.) Uroczystość „Żołnierza Polskiego" święcono u nas w sobotę, t. j. 15 b. m. jako w 5-tą rocznicę odparcia nawały bolszewickiej z pod Warszawy. W przeddzień uroczystości o godzinie 20 zgrał wojskowy orkiestry 39 p. p. po ulicach miasta, nazajutrz o 6 rano pobudka tejże orkiestry, zaś o godzinie 9 na dziedzińcu koszar 39 p. p. gdzie zebrali się przedstawiciele wszystkich władz, urzędów cywilnych i towarzystw, celebrował mszę polową ks. proboszcz Męski, poczem wygłosił podniosłe kazanie okolicznościowe, po którem nastąpiła defilada wojskowa. Po południu o godzinie 3-ciej koncert orkiestry 39 p. p. w parku miejskim, z którego dochód przeznaczono na budowę domu żołnierza polskiego.

Na zlot Sokolstwa w Warszawie wyjechało z Jarosławia 60 druhów z prezesem p. Zdzisławem Grabowskim na czele.

Komitet rozbudowy miasta na posiedzeniu 10 b. m. rozpatrzył prośby o udzielenie pożyczek z funduszów państwowych.

Ujęcie niebezpiecznych „operatorów" mieszkaniowych, a to 40-letniego Karola Koleza i towarzyszy dokonała policja państwowa i po odebraniu skradzionych u sędziego Szwedzkiego rzeczy, oddała włamywaczy do sądu okręgowego w Przemyślu.

Olbrzymi pożar, którego łuny oświetliły i nasz widnokręg, wybuchł 16 b. m. o godzinie 19 podczas zabawy dożynek, we dworze w Różniatowie powiat Jarosław. Pastwą pożaru padły 3 szopy drewniane, napełnione zbożem i narzędzia rolnicze. Szkoda bardzo znaczna.

KRONIKA

Kraków, 20 sierpnia.

VII kongres międzynarodowy profesorów szkół średnich w Belgradzie

W dniach 25—28 sierpnia b. r. będzie obradował w stolicy Jugosławji VII kongres międzynarodowy profesorów szkół średnich. Zasadniczym przedmiotem obrad będą dwa tematy: 1) kultura estetyczna w szkole średniej i 2) organizacja programów, planów nauczania i metodyki w szkole średniej — w celu rozszerzenia osobistej pracy ucznia.

Program kongresu: 25 sierpnia zjazd uczestników i zwiedzenie Belgradu. Dnia 26 sierpnia przed południem uroczyste otwarcie kongresu, po południu zaś i dnia następnego obrady. Zamknięcie kongresu nastąpi dnia 28 sierpnia a dnia 29 sierpnia wycieczka do Zagrzebia. Uczestnicy kongresu z Polski otrzymają zniżkę 50% na wszystkich kolejach jugosłowiańskich od 1 sierpnia do 1 września b. r.

Kongresy międzynarodowe organizuje z kolei komitet przy Biurze Międzynarodowem, które jest organizacją międzynarodową nauczycieli szkół średnich. Należy do niej 18 narodowości i 16 zrzeszeń, razem 32 tysiące profesorów szkół średnich. Należy tu oczywiście i polskie Tow. Naucz. Szkół średn. i wyższych. Pierwszy kongres odbywał się w Gandawie, drugi w Strassburgu, trzeci w Paryżu, czwarty w Luksemburgu, piąty w Pradze czeskiej. Szósty kongres, przewyższający świetnością wszystkie poprzednie, odbył się w ubiegłym roku w Warszawie, z głównym tematem obrad: „Stosunek szkoły średniej do powszechnej i wyższej", poczem uczestnicy zwiedzili Kraków i Wieliczkę. W roku bieżącym zaszczyt ten przypadł Belgradowi.

Robotnicy polscy w Czechach masowo opuszczają szeregi komunistyczne

Z Morawskiej Ostrawy donoszą o masowem wystąpieniu robotników Polaków z organizacyj komunistycznych i przejściu ich do polskiej partji socjalistycznej w Czechosłowacji.

DOM WYPOCZYNKOWY DLA DZIENNIKARZY. Prezes Syndykatu dziennikarzy krakowskich, dr A. Beaupré podpisał we środę w Makowie kontrakt kupna 6 ha ziemi na Łysej Górze w Makowie pod dom wypoczynkowy dla dziennikarzy.

NACZELNIK WYDZIAŁU BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO w województwie krakowskiem, radca Roman Skarbek, rozpoczął urlop wypoczynkowy na okres do pierwszych dni września.

STAN OGRODÓW MIEJSKICH W KRAKOWIE. W dniu 17 i 18 b. m. komisarz rządu Ostrowski w towarzystwie inspektora ogrodów miejskich, p. Gauzego, zwiedził zakłady ogrodnicze miejskie i ogrody miejskie, mianowicie ogród hodowlany przy ulicy Lubicz, park dra Jordana, Krakowski, na Krzemionkach, planty podgórskie nad Wisłą, szkółki drzew i krzewów ozdobnych w Dębnikach i na Krowodrzy, odbudowane tak starannie planty Dietlowskie oraz nowo założone skwery w ulicy Kopernika. P. komisarz rządu informowany szczegółowo przez p. Gauzego o stanie gospodarki w ogrodach miejskich i ich administracji, wobec przedstawionych przez p. inspektora Gauzego braków, przyrzekł swoje poparcie celem doprowadzenia ogrodów miejskich do zupełnie wzorowego stanu.

Około Wawelu zwrócił p. komisarz rządu uwagę na przerwę w ciągłości w tem miejscu. Planty mogłyby ciągnąć się dalszą ulicą wokół góry wawelskiej nad Wisłą i łączyć się z plantami przy ulicy Podzamcze. Inspektor Gauze wygłosił, że projekt ten jest możliwy do urzeczywistnienia i w związku z tem plac Bernardyński byłby przebudowany, w którego obrębie znalazłaby się cała góra wawelska.

BIURO WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU LIGI OBRONY POWIETRZNEJ państwa mieści się obecnie w gmachu urzędu wojewódzkiego (przy ul. Basztowej, II p., drzwi Nr 20) i czynne jest w godzinach od 9 do 1 i od 4 do 6. W tych godzinach biuro przyjmuje wpisy na członków Ligi.

GWAŁTOWNA BURZA Z PIORUNAMI. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych szalała nad Krakowem i okolicą gwałtowna burza z piorunami i ulewą, trwająca około 2 godzin. Jeden z piorunów uderzył w przewody elektryczne przy ul. A. Potockiego i spalił stopki na stanicy pożarnej. W mieście pojawiły się pogłoski o wypadkach śmierci od uderzenia piorunu, jak dotąd jednak pogłoski te okazały się bezpodstawne.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA. Wczorajszej nocy dostali się nieznani sprawcy przez okno do mieszkania Aschera Westreicha w Wieliczce i skradli biżuterję i garderobę łącznej wartości 500 złotych.

KRADZIEŻE. Agnieszce Florczyk zamieszkałej przy ulicy Kobierzyńskiej 58, skradziono ubiegłej nocy z zamkniętego chlewa 2 kozy. — Andrzejowi Nowakowi skradziono ze składu drzewa przy ul. Dietlowskiej 81, rower angielski, czarno lakierowany z niklową kierownicą, wartości 100 zł. — Czesławowi Kisielewskiemu skradziono z sieni domu Nr 24 przy ul. Sławkowskiej rower męski marki „Budiva" Nr 47343, malowany na czarno, wartości 130 złotych.

PORZUCONE DZIECKO. Dziś przed południem znaleziono w sieni zakładu SS. Albertanek przy ul. Krakowskiej 47, porzucone dziecko płci żeńskiej, liczące około 1 roku. Dziecko następnie oddano do Żłóbka miejskiego.

ZDERZENIE TRAMWAJU Z WOZEM. Dzisiaj rano najechał wóz tramwajowy na ulicy Kościuszki na wózek, zaprzężony w jednego konia. [illegible] jadący w wózku, doznał lekkich uszkodzeń cielesnych.

KRWAWY EPILOG WYPRAWY ZŁODZIEJSKIEJ. Dzisiaj około godz. 1 po północy do jednego z domów przy ul. Ks. Poniatowskiego zakradł się złodziej, niejaki Nowak St., został jednak przyłapany przez właściciela domu Kmiecika i ciężko przezeń raniony sierpem w ramię. Zawezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło Nowaka w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Łazarza.

Z kraju

SPIS LUDNOŚCI. W rozporządzeniu Rady ministrów z 30 sierpnia 1923 r., wyznaczono na dzień 31 grudnia 1923 r. spis ludności, mieszkań, budynków, żywego inwentarza oraz gospodarstw rolnych, ogrodowych i leśnych na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, ziemi wileńskiej z wyjątkiem powiatu brasławskiego oraz na przyłączonej do Rzeczypospolitej części byłego pasa neutralnego polsko-litewskiego. Termin tego spisu był przez Radę ministrów odroczony. Obecnie ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu wyznaczyło termin spisu na dzień 31 grudnia 1925 r. Spis ten będzie miał za zadanie wypełnienie luki, jaka istnieje w wynikach spisu powszechnego 1921 r.

REORGANIZACJA DYREKCYJ KOLEJOWYCH. Z warszawskich kół urzędowych donoszą, że zgodnie z nową ustawą o władzach kolejowych, ministerstwo przeprowadza nową organizację dyrekcyj kolejowych. Główną cechą tej organizacji będzie utworzenie fachowych oddziałów w dyrekcjach, przy równoczesnem [illegible] władz pierwszej instancji na linji.

KARDYNAŁ DALBOR zaniemógł niedawno skutkiem przeziębienia. — Jak obecnie donoszą z Poznania, stan zdrowia kardynała polepszył się, [illegible]

WYCIECZKA STUDENTÓW WŁOSKICH z Trjestu ma przybyć w najbliższych dniach do Warszawy.

POGRÓŻKI KOMUNISTÓW POD ADRESEM PREMJERA. Z Warszawy donoszą, że oprócz onegdajszej depeszy z pogróżkami, wysłanej do premjera Grabskiego przez komunistów berlińskich, otrzymał on również dzisiaj analogiczną depeszę od organizacyj komunistycznych z innych państw m. i. i z Francji. Dzienniki w całej tej akcji widzą rękę Moskwy, która chce wywrzeć na rząd polski nacisk, aby się zgodził na wymianę sądzonych obecnie w Warszawie komunistów. „Ekspress Poranny" donosi, że rząd polski polecił swoim posłom, aby natychmiast interwenjowali u rządów, u których są akredytowani, w sprawie tych osobliwych depesz.

SPRAWA ZAMACHU BOMBĄ W WARSZAWIE. Nasz korespondent warszawski donosi: Komisarz policji politycznej, Łęski, łącznie z aresztowaniem Trojanowskiego, sprawcy wybuchu bomby na Starem Mieście, postawiony został w stan oskarżenia. Głównym świadkiem w tej sprawie będzie były przełożony komisarza Łęskiego, podinspektor Piątkiewicz.

WYPADEK SAMOCHODOWY. Z Warszawy donosi nam korespondent: Przed domem Nr 24 przy ulicy Ząbkowskiej u dorożki samochodowej Nr 700 złamało się tylne koło, skutkiem czego auto przewróciło się. Jadący dorożką ksiądz Jan Poskrobka, proboszcz parafji Bazyliki Serca Jezusowego i Stanisław Ostaszewski, porucznik z Kielc, zostali wyrzuceni na jezdnię, ulegając dość poważnym obrażeniom.

BANDYCI ZABILI SWOJEGO TOWARZYSZA. Z Warszawy donoszą: Wczorajszej nocy pięciu bandytów dokonało napadu na dom niejakiego Czesnego, właściciela huty w Husinie, pow. zamojski. W czasie rabunku, skutkiem nieporozumienia, bandyci dali strzał do jednego z towarzyszów, stojącego na czatach, ciężko go raniąc. Na odgłos strzałów pospieszyli robotnicy, jednak pod gradem kul rewolwerowych musieli się cofnąć. Bandyci dobili swego rannego towarzysza, poczem odcięli mu głowę i zabrali ją, chcąc w ten sposób uniemożliwić policji stwierdzenie tożsamości zabitego.

MIĘDZYNARODOWI ZŁODZIEJE W POLSCE. — Policja warszawska została zawiadomioną przez policję szwajcarską o dokonaniu znacznej kradzieży. Skradziono około 100 sztuk biżuterji na sumę około 900.000 franków szwajcarskich. — Policja szwajcarska ma pewne dane, że złodzieje po dokonaniu kradzieży udali się do Polski.

ZNOWU PIĘĆ ZAMACHÓW SAMOBÓJCZYCH popełniono w Warszawie. We wszystkich wypadkach samobójcy (4 kobiety, jeden mężczyzna) truli się esencją octową. Wszystkich zdołano jeszcze uratować. Dzienniki warszawskie nawołują, aby uniedostępnić nabywanie esencji octowej przez szersze sfery.

KRADZIEŻ KOLEJOWA. W łódzkim pociągu towarowym dokonano na stacji Ujazd śmiałej kradzieży. Oto przy sprawdzaniu plomb na wagonach zauważono, że jeden z nich jest otwarty. Przystąpiono do sprawdzenia zawartości i okazało się, że skradziono zeń 4 bele przędzy bawełnianej, wartości 15 tysięcy złotych.

ECHA UROCZYSTOŚCI REYMONTOWSKICH. W związku z uroczystością ku czci Władysława Reymonta w Wierzchosławicach, wysłał minister spraw wojskowych następujący telegram do prezesa posła Witosa w Wierzchosławicach:

„Na ręce p. prezesa przesyłam wyrazy hołdu, z jakiemi zwraca się każdy żołnierz polski, dla wielkiego pisarza i pioniera kultury polskiej, Władysława Reymonta. Armja polska, której wielkość tworzy karny wysiłek tak licznych synów włościańskich, otacza czcią twórcę epopei chłopskiej".

PROCES O ZAMACH NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj o godzinie 10 sędzia śledczy wręczył akt oskarżenia St. Steigerowi, oskarżonemu o zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 5 września 1924 r. Akt oskarżenia zawiera 30 stron maszynowego pisma. Rozprawa przed sądem przysięgłych rozpocznie się prawdopodobnie w październiku.

PO PROCESIE JAEGERA. Ze Lwowa donoszą: Prokurator wniósł zażalenie nieważności od wyroku, wydanego przeciwko Mykietynowi i tow., mianowicie co do wyroku zwalniającego Mykietyna od zbrodni oszczerstwa względem Fidzyka, oraz z powodu uwolnienia go od zbrodni gwałtu publicznego, przez napisanie listu do wiceprezesa sądu karnego. Pozatem wniósł prokurator zażalenie nieważności co do zwolnienia Jaegera, Kornhabera, Glasermanna i Dwornickiego od współwiny w zbrodni oszczerstwa i oszustwa, a nadto Kornhabera z powodu uwolnienia od współwiny w zbrodni gwałtu publicznego.

TEATR W KRYNICY. Donoszą z Krynicy: Sezon teatralny w Krynicy ożywił się bardzo w ostatnich czasach. W operetce, pod dyrekcją Wł. Szczawińskiego, prócz sił stałych, występują obecnie gościnnie pp.: Dobosz-Markowska, Kazimiera Horbowska, Józef Redo i Wawrzkowicz. — Wystąpiła nadto wespół z J. Redo w „Hrabinie Maricy" nowa śpiewaczka, która rozpoczęła pierwsze kroki w operetce lwowskiej, p. Marja Wrońska, wykazując obok niepospolitej urody, głos silny, dźwięczny i dobrze postawiony. Pozatem grał gościnnie zespół teatru krakowskiego „Bagatela", wystawiając ze znacznem powodzeniem komedję „Dr Stieglitz". Gościł też zespół lwowski pod kierunkiem p. Rygiera z ciężkim, egzotycznym dramatem na tle chińskiej palarni opjum p. t. „Joschiwara". Dał również własny wieczór w teatrze ze swym lekkim, wesołym repertuarem, a z dużym sukcesem Romuald Gierasiński.

SCHRONISKO POD BARANIĄ GÓRĄ. Oddział górnośląski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego otworzył w tych dniach schronisko na Przysłupiu, tuż przy źródłach Wisły, pod szczytem Baraniej Góry. Schronisko posiada kuchnię i restaurację. Noclegi są wygodne i czyste, schronisko posiada bowiem dostateczne pomieszczenie dla wycieczek zbiorowych. Schronisko położone jest w zaciszu leśnem na południowym słonecznym stoku góry na wysokości ponad 900 metrów. Ze schroniska roztacza się daleki, prześliczny widok na część Tatr, na Fatrę czeską i pobliskie szczyty Beskidowe.

DZIELNY MARYNARZ. Z Gdańska donoszą, że w sobotę o godz. 11 w nocy w pobliżu Polskiego Haku, jechało wesołe towarzystwo na motorówce, gwarząc i śpiewając. Nagle łódź napełniła się wodą i poszła na dno. Na motorówce znajdowało się 5 osób, z których dwie natychmiast utonęły, a reszta wołała rozpaczliwie o pomoc. Nim załoga stojącego na stoczni polskiego statku wojennego „Krakus" zdołała przybyć na miejsce wypadku, wyratował trzy tonące osoby marynarz ze statku polskiej marynarki wojennej „Nurek", Kowalski, dobry pływak i nurek, który przypadkowo w małej łodzi znajdował się w pobliżu.

KOŚCI OFIAR MURAWIEWA. Z Wilna donoszą: Przy przeprowadzaniu robót ziemnych na górze Bouffałowej natrafiono na kości ludzkie. Kości te najprawdopodobniej należały do ofiar rozstrzelanych przez Murawiewa w czasie powstania styczniowego. U stóp góry dokonywano częstych egzekucyj, a ciała męczenników grzebano w tem właśnie miejscu, gdzie obecnie znaleziono kości ludzkie.

Ze Świata

EPIDEMJA TYFUSU W WESTFALJI. Z Berlina telefonują: W Westfalji wybuchła epidemja tyfusu. Dotąd zachorowało przeszło 60 osób, z tych 3 umarły.

POLOWANIE NA LAMPARTA W PARYŻU. Z Paryża donoszą: Liczny oddział policji i dozorców urządzili wczoraj polowanie na lamparta, który zbiegł z ogrodu zoologicznego, przyczem wydarzyło się kilka tragikomicznych scen. Jeden z pocjantów, goniąc na oślep, wpadł do wody, inny spadł z płotu. Wogóle ludność więcej się ubawiła polowaniem, niż miała obawy przed lampartem. Pomimo energicznego pościgu, nie zdołano nie zwykłego zbiega ubić, względnie złapać.

ZDERZENIE PROMU Z PAROWCEM. Z Paryża donoszą: Między Rouen a Lehavre zderzył się prom z parowcem, przyczem 4 osoby znalazły śmierć w falach. Na promie znajdowało się także kilka samochodów, z których jeden wpadł do wody. Winę wypadku przypisują kapitanowi promu, który chciał wyminąć parowiec, przyczem nastąpiło zderzenie.

NOWE POSPIESZNE HYDROPLANY. Z Londynu donoszą: Nowowybudowane hydroplany formy „Niepier", których szybkość jest obliczona na 250 mil ang. na godzinę, będą poddane dziś próbie przez pilotów wojskowych. Rezultaty prób są oczekiwane z wielką niecierpliwością przez ekspertów morskich.

HANDLARZE SOWIECCY ODJECHALI Z ANGLJI Z NICZEM. — Delegacja handlowa sowietów — jak z Londynu donoszą — opuściła Manchester, nie załatwiwszy żadnych transakcyj. Przyczyną tego jest fakt, iż proponowane przez delegację warunki płatności nie odpowiadały fabrykantom angielskim.

ZDERZENIE POCIĄGÓW. Z Turynu donoszą: Pociąg pasażerski zderzył się w pobliżu stacji Piscina z pociągiem towarowym. Ookoło 20 osób odniosło rany.

WYPADEK AUTOMOBILOWY PREMJERA PORTUGALSKIEGO. Z Lizbony donoszą: Automobil premjera portugalskiego, Domingos Pereira, zderzył się w pobliżu Cindry z tramwajem elektrycznym. Szofer ministra został zabity, a on sam odniósł ciężkie rany.

SKRÓCENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ W GRECJI. Z Aten donoszą: Rząd grecki przedłożył parlamentowi projekt skrócenia służby wojskowej do 1 roku. Redukcja ta oszczędziłaby skarbowi 150 do 190 miljonów drachm rocznie.

W PETERSBURGU JEST TYLKO DWÓCH KAMIENICZNIKÓW. Pisma sowieckie donoszą, że z pośród 18.000 domów, które stoją w Petersburgu, zaledwo dwa należą do osób prywatnych, reszta zaś została oddawna znacjonalizowana przez władze sowieckie. Tymi dwoma kamienicznikami są: głośny śpiewak operowy, Szalapin i profesor Akademji Nauk, Bechterew.

CZICZERIN JEDZIE NA CAPRI. Z Rzymu donoszą, że Cziczerin przybędzie na Capri dla wypoczynku. Poselstwo sowieckie w Rzymie wynajęło dla niego całą willę.

WYŚCIGI SAMOCHODOWE MIĘDZY LENINGRADEM A TYFLISEM. — Z Moskwy donoszą: Główna kooperatywa w Leningradzie ma zamiar zakupić większą ilość samochodów. Zakupy te mają nastąpić po wyścigach na przestrzeni między Leningradem a Tyflisem. W wyścigach wezmą udział 83 samochody wyścigowe i 51 ciężarowych.

JAPONJA Z OSZCZĘDNOŚCI NIE URZĄDZA MANEWRÓW. „Daily Telegraph" donosi z Tokio: Władze wojskowe postanowiły nie odbywać tego roku manewrów ze względów oszczędnościowych. W kołach wojskowych proponują, aby najbliższe manewry odbyły się na równinie Mandżurji.

PODRÓŻ KSIĘCIA WALJI. Z Londynu donoszą: Książę Walji przybył do Buenos Aires, gdzie go powitano owacyjnie.

NOWE KOPALNIE ZŁOTA. Z Sydeny donoszą: W Australji odkryto dwie kopalnie złota. Jedna znajduje się w północno-zachodniej części Nowej Walji i nazywa się „Mały Błąd"; druga leży w prowincji Wiktorja niedaleko od Blachhill, Ballarat.

Wielka katastrofa na okręcie

Z Nowego Jorku donoszą, że na parowcu „Mac King", mającym na pokładzie około 800 wycieczkowców, w tem wiele kobiet i dzieci, nastąpił wybuch kotła w czasie, gdy okręt płynął pełną parą. Skutkiem wybuchu zostało ciężko poparzonych 200 osób, z czego 33 zmarły. Na statku powstała ogromna panika, kilka okrętów wojennych pospieszyło na pomoc. Zdołano wyratować wiele osób, które w popłochu rzucały się do wody. Cała środkowa część parowca uległa zniszczeniu.

Według opowiadań naocznych świadków, wybuch nastąpił w chwili, gdy na pokładzie odbywały się tańce. Okręt natychmiast się zatrzymał. Siła wybuchu wrzuciła w morze wielu pasażerów. Po kilku sekundach poczęła się wydobywać ze sykiem rozgrzana para, która poparzyła mnóstwo podróżnych. Powstała panika, w czasie której rzucano się w morze. Pływający na falach walczyli o miejsca w łodziach ratunkowych, które nadpłynęły z okrętów wojennych. Rannych przewieziono do szpitala marynarki w New Port. Lekarze sądzą, że z pośród rannych 60 osób nie da się uratować. Liczby zabitych nie ustalono jeszcze gdyż niewiadomo, ile osób wpadło w morze. — Przyczyna eksplozji nie jest znana.

Proces komunistycznych bandytów

Warszawa, 20 sierpnia. Wczoraj przed sądem doraźnym pod przewodnictwem wiceprezesa Gumińskiego rozpoczęła się rozprawa przeciwko bandytom-komunistom Huebnerowi, Rutkowskiemu i Kniewskiemu, oskarżonym o poranienie i zabójstwa w dniu 17 lipca podczas pościgu na ulicach Warszawy.

W skład obrony wchodzą adwokaci **Duracz, Rudziński i Paschalski.** Z wezwanych 30-tu świadków stawiło się 29. Wprowadzeni na salę oskarżeni podpierali się laskami i kulami, z powodu otrzymanych podczas pościgu postrzałów.

Oskarżeni do winy się nie poczuwają.

Obrońca Paschalski wnosi o odroczenie rozprawy ze względu na stan zdrowia oskarżonych, ewentualnie o zbadanie ich przez chirurga specjalistę, czy podczas trwania rozprawy będą mogli dawać odpowiedzi przytomnie.

Prokurator **Skoczyński** sprzeciwia się odroczeniu rozprawy, motywując swój wniosek przejętemi listami do oskarżonych, w których podawane są rady, aby przez głodówkę dążyli do osłabienia fizycznego, a temsamem do odroczenia rozprawy, przez co minąłby termin przewidziany ustawowo na przeprowadzenie rozprawy w trtybie doraźnym i oskarżeni odpowiadaliby przed sądem zwykłym.

Przewodniczący odczytuje te listy i ogłasza decyzję, że ze względu na dobry stan zdrowia oskarżonych, stwierdzony przez lekarzy, **rozprawa odroczona nie będzie.**

Obrońca **Duracz** począł kwestjonować prawo sądzenia w trybie doraźnym z powodu nieformalności popełnionych podczas śledztwa.

Przewodniczący sądu powołując się na odpowiedni artykuł ustawy karnej, wniosek obrońcy odrzucił.

Podczas wyprowadzania oskarżonych z więzienia, towarzysze ich urządzili **burzliwą manifestację.** Oskarżeni podczas drogi do więzienia zachowywali się hałaśliwie, śpiewając i wydając okrzyki.

Sala rozpraw szczelnie zapełniona. Między przedstawicielami prasy zauważono także korespondentów »Rosty« i »Izwiestja«.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 sierpnia. Wyrok w procesie przeciwko bandytom komunistycznym w Warszawie spodziewany jest dzisiaj około godziny 4 popołudniu.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś we czwartek odbędzie się premjera wielkiej rewji w 14 obrazach p. t.: „Kwiaty miłości", na którą składa się szereg wesołych sketchów, pięknych piosenek i tańców. Na pierwszy plan wysuwa się ostatnia nowość paryska „Fleurs d'amour" w wykonaniu p. Rosińskiej z udziałem baletu i całego zespołu artystów. Pozatem program obejmuje występy Józefa Rodo, tenora operetki warszawskiej, piosenkarza Marka Windheim, Lawińskiego, Miedzińskiej, Cybulskiego, Jastrzębca. Numery horeograficzne wykonane będą przez p. Wojnara z partnerkami Szymbortówną i Nobisówną. P. Lawiński odczyta najświeższego Kurjerka oraz wygłosi monolog „Duch p. Tennenbauma".

Z powodu wielkiego powodzenia rewji „Ile mi dasz", ukaże się jeszcze dwa razy, a to w sobotę o godz. 4 po południu i w niedzielę o godz. 4 po południu po cenach zniżonych. P. Ordonówna i p. Machorski, którzy wyjechali na występy, wracają specjalnie, aby wziąć udział w tej rewji. Oprócz nich, w wykonaniu rewji biorą udział pp.: Kawiński, Jastrzębiec, Cybulski, Miedzińska, oraz para baletowa Szymbortówna i Wojnar.

REPERTUARY:

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 21 sierpnia „Kwiaty miłości".

Sobota 22 sierpnia po południu: „Ile mi dasz",

Sobota 22 sierpnia po południu: „Kwiaty miłości".

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie

Z kongresu sjonistów

Wiedeń, 20 sierpnia.

Na wczorajszem posiedzeniu kongresu sjonistycznego został wybrany prezydentem kongresu Sokołow. Nadto wybrany został szereg wiceprezydentów, a mianowicie: Usziszkin (Jerozolima), dr Handtke (Berlin), dr Lewit (Warszawa), poseł Farbsztajn (Warszawa), dr Klumel (Warszawa) i Wise (Nowy Jork).

Komisja kontrolująca zweryfikowała mandaty i oznajmiła, że kongres liczy 304 uprawnionych do głosowania delegatów, z których 55 jest członkami komitetu akcyjnego i komitetu wykonawczego, 69 należy do różnych organizacyj, 102 do związków krajowych. — **Najwięcej delegatów przybyło z Polski (49) i z Ameryki (40).**

Wiedeń, 20 sierpnia (PAT). Kongres sjonistyczny obradował wczoraj do późnego wieczora. W ciągu posiedzenia wygłoszono szereg referatów. Między innemi referował dr Waitzmann o politycznej sytuacji w Palestynie i o stosunkach międzynarodowych. Następnie Sokołow przedstawił sprawozdanie z działalności komitetu wykonawczego. Na temat odbudowy Palestyny wygłosił referat dr Halpern i dr Ruppin. Dziś rozpoczęła się generalna dyskusja nad referatami.

Dozwolone zgromadzenie nacjonalistów

Wiedeńska dyrekcja policji zezwoliła na odbycie zgromadzenia pod gołem niebem w sobotę popołudniu, które zwołują związki niemiecko-narodowe. Związki te złożyły gwarancję, że manifestacja ta odbędzie się w porządku.

Demonstracje antysemickie trwają

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wiedeń, 20 sierpnia. Demonstracje przeciw uczestnikom kongresu sjonistycznego **trwały wczoraj wieczór w dalszym ciągu.** Przed kawiarniami i hotelami w sąsiedztwie lokalu kongresu sjonistycznego **tworzyły się zbiegowiska.** Kawiarnie te i hotele musiano zamknąć. **Policja aresztowała 70 demonstrantów.**

Obrady kongresu sjonistów toczyły się jednak **w zupełnym spokoju.**

Kurjerzy bolszewiccy przemytnikami

Berlin, 20 sierpnia (PAT). »Deutsche Ztg.« donosi, że w ostatnich dniach służba kurjerska berlińskiej sowieckiej ambasady przybrała **znacznie na rozmiarach.** Wedle umowy, zawartej między niemieckim urzędem zagranicznym a republiką sowiecką w maju w r. 1921, kurjerzy bolszewiccy, przydzieleni do ambasady berlińskiej, są zwolnieni od wszelkiej rewizji celnej. Powiększenie pakunków kurjerskich, które się ujawniło w ostatnich tygodniach, każe przypuszczać, że prawdopodobnie **przemycane są przedmioty, podlegające ocleniu i pisma komunistyczne.** »Deutsche Zeitung« wzywa rząd niemiecki do zajęcia się tą sprawą.

Masowe strajki i lokauty w Niemczech

Berlin, 20 sierpnia (AW). W ostatnich czasach **w całej Rzeszy wybuchają strajki we wszystkich gałęziach przemysłu.** Po zlikwidowaniu strajków w Kolonji, **wybuchł nowy strajk w Poczdamie, a obecnie w Lipsku.** W Lipsku strajkują robotnicy budowlani. Rokowania nie dały rezultatu. **W Saksonji przemysłowcy ogłosili lokaut w przemyśle włókienniczym, który objął 200.000 robotników.** Również wybuchł **strajk kopalniany** w Waldenburgu na tle zatargu o płace. **Kolejarze niemieccy** domagają się podniesienia płac o 12 fenigów za godzinę. Zarząd kolei uwzględniłby te żądania, ale tylko częściowo. Wobec nieustępliwego stanowiska robotników należy się liczyć z ewentualnością strajku.

TELEGRAMY

Audjencje

Warszawa, 20 sierpnia (Tel. wł.) Premjer Grabski przyjął wczoraj na posłuchaniu posła szwedzkiego, posła do Sejmu Dębskiego i ministra Skrzyńskiego.

Warszawa, 20 sierpnia (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński przyjął wczoraj na audjencji ambasadora francuskiego de Panafieu oraz posła finlandzkiego i szwedzkiego.

Wyjazd min. Morawskiego do Genewy

Warszawa, 20 sierpnia. Minister-rezydent Kajetan **Morawski**, który w czasie nieobecności ministra Skrzyńskiego zastępował ministra spr. zagranicznych, złożył wczoraj premjerowi Grabskiemu wizytę pożegnalną. Minister Morawski wyjeżdża w tych dniach na swój posterunek do Genewy.

Marszałek Piłsudski ma być stawiony przed sądem wojskowym

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Warszawa, 20 sierpnia. W sferach wojskowych krążą pogłoski, że **wytoczona zostanie sprawa marszałkowi Piłsudskiemu za jego obelżywe wyrazy, skierowane pod adresem ministra spraw wojskowych w czasie zjazdu legjonistów w Warszawie.**

Odpowiednie wnioski ma postawić prokurator wojskowy pułkownik **Lipnowski**, który osobiście znajdował się wśród słuchaczy podczas przemówienia marszałka Piłsudskiego na zjeździe legjonistów.

Służbowa podróż prezesa najwyższej Izby Kontroli państwa

Warszawa, 20 sierpnia (PAT). Prezes najwyższej Izby kontroli państwa p. Jan Żarnowski w dniu dzisiejszym wyjechał w sprawach służbowych z Warszawy. W czasie jego nieobecności zastępować go będą wiceprezesi dr Franciszek Niewiadomski i p. Zenobjusz Rubelik, każdy w swoim zakresie działania.

Konferencja państw bałtyckich

Warszawa, 20 sierpnia (Tel. wł.) Minister **Skrzyński wyjeżdża do Tallina**, celem wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Tematem obrad tej konferencji będzie sprawa wprowadzenia w życie zawartej w styczniu br. **umowy arbitrażowej**, oraz omówienie aktualnych spraw, związanych z rokowaniami **o pakt bezpieczeństwa i o nadchodzącą sesję Ligi Narodów.**

Międzynarodowy kongres lotniczy w Pradze

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Bukareszt, 20 sierpnia. Następca tronu, Karol, udaje się 17 września do Pragi, celem wzięcia udziału w międzynarodowym kongresie lotniczym.

Francuska nota do Niemiec

Paryż, 20 sierpnia (PAT). Rząd włoski i belgijski zakomunikował rządowi francuskiemu aprobatę redakcji noty francuskiej w sprawie paktu bezpieczeństwa. Przychylne uwagi rządów przesłano wczoraj rano **ambasadorowi francuskiemu w Berlinie wraz z instrukcją, aby wręczył rządowi Rzeszy odpowiedź francuską w sposób oficjalny w obecności przedstawicieli państw sprzymierzonych.**

Wręczenie noty nastąpi prawdopodobnie w sobotę, poczem tego dnia albo w niedzielę nota będzie ogłoszona.

Demokraci niemieccy przeciw rządowi

Berlin, 20 sierpnia (AW). Prasa demokratyczna ogłasza odezwę, skierowaną przeciwko rządowi. Odezwa zarzuca mu, że powoduje się tylko interesami własnemi lub swych członków. Przez taryę celną, ustawę podatkową i kompromisowe załatwienie sprawy waloryzacji przy drzwiach zamkniętych, rząd niemiecki zaszkodził tylko interesom państwa i przyczynił się do podniesienia kosztów utrzymania. Partja demokratyczna potępia to stanowisko i **odrzuca niesłychane metody rządu, zapowiadając walkę na terenie parlamentarnym.** Obecne porozumienie stronnictw rządowych jest tylko rozejmem.

Francja wydala zagranicznych komunistów

Paryż, 20 sierpnia (PAT). W związku z napadem na przewodniczącego i wiceprzewodniczącego parlamentu bułgarskiego, prefektura policji paryskiej postanowiła przystąpić do **energicznej akcji przeciwko komunistycznym delegacjom zagranicznym.** Aresztowani w dniu wczorajszym postawieni będą w najbliższym czasie przed sądem, a po odbyciu kary zostaną **bezwzględnie wydaleni z Francji.**

Dymisja angielskiego min. handlu

Londyn, 20 sierpnia (Tel. wł.) Angielski minister handlu, sir Cunliffe Lister, podał się do dymisji. Przyczyną tego kroku jest chęć ministra, posiadacza wielu akcyj górniczych, ułatwienia stanowiska rządu w sprawie **porozumienia między rządem, a właścicielami kopalń i górnikami.**

Ruch antysemicki w Rumunji

Bukareszt, 20 sierpnia. (Tel. wł.) Celem przeciwdziałania agitacji antysemickiej w **departamencie Focsani ogłoszono stan oblężenia.**

Jugosławja tworzy nieregularną armję

Wiedeń, 20 sierpnia (PAT) »N. Wiener Tagblatt« donosi z Belgradu, że jugosłowiański minister wojny przedłożył królowi **projekt organizacji armji nieregularnej**, do której będą włączeni wszyscy ci, którzy nie znajdą pomieszczenia w armji regularnej.

Sukces francuskiej ofenzywy w Marokku

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Lizbona, 20 sierpnia. Według ostatnich wiadomości, ofenzywa francuska przeciwko Riffenom uwieńczona została **bardzo pomyślnym rezultatem.**

Położenie w Syrji

W Anglji pojawiły się wczoraj pogłoski, jakoby w Syrji przyszło **do nowych buntów.** — Wiadomości ze Syrji, otrzymane w Paryżu, **nie potwierdziły tych pogłosek.**

Według doniesienia »Timesa« z Jerozolimy, rokowania między Francuzami a powstańczemi szczepami doprowadziły do **zaprzestania oblężenia cytadeli w miejscowości Sueida**, gdzie był zamknięty garnizon francuski, w sile 200 żołnierzy. Generał Sarrail uwolnił 8 pojmanych przywódców szczepów, w zamian za co **Druzowie zaprzestali oblężenia Sueidy.** Jak słychać, generał Sarrail zażądał odszkodowania dla rodzin zabitych żołnierzy francuskich.

Chiny zamknęły porty dla Anglji

Londyn, 20 sierpnia (PAT). Rząd angielski rozważa obecnie kwestję ewentualnego stanowiska wobec **zarządzenia chińskiego niedopuszczającego okrętów angielskich do portów chińskich oraz zamykającego okrętom tym wyjście z portu.** Sądzą, że zarządzenie chińskie, jako wyraźnie gwałcące postanowienia istniejących traktatów spotka się z energiczną przeciwakcją Anglji.

Londyn, 20 sierpnia (PAT). Dyplomatyczny sprawozdawca »Daily Telegraph« donosi, że rząd angielski nie przedsięweźmie żadnych przedwczesnych kroków w sprawie chińskiej, zwłaszcza z powodu bojkotu okrętów angielskich i japońskich.

Chiny żądają autonomji celnej

Londyn, 20 sierpnia (AW). Rząd chiński wystosował za pośrednictwem przedstawicielstw w Pekinie zaproszenie do mocarstw na konferencję w sprawach celnych, która odbyłaby się dnia 26 października w Pekinie. »Daily Telegraph« pisze w związku z tem, że Chiny mają wysunąć na konferencji **kwestję autonomji celnej, ale zapewne spotkają się z rozczarowaniem.**

Czang Tso Lin nie umarł

Szanghaj, 20 sierpnia. (PAT). Zaprzeczają tu wiadomości o śmierci Czang-Tso-Lina.

Gwałtowne trzęsienie ziemi

Rzym, 20 sierpnia (PAT). Aparaty sejsmograficzne z Faenza zanotowały **nadzwyczaj silne trzęsienie ziemi w odległości 2.500 klm.** Trzęsienie trwało **z przerwami 4 godziny.** Wstrząśnienia były czasami tak silne, że **wskazówki niektórych aparatów złamały się.**

Kronika telegraficzna

Praga, 20 sierpnia. (PAT). Prezydent republiki Massaryk powrócił wczoraj do Pragi ze swego letniego miejsca pobytu w Lanach.

Madryt, 20 sierpnia. (PAT). Pogłoski o **zamachu na króla Alfonsa** w Santander zostały urzędowo zdementowane.

Sztokholm, 20 sierpnia. (PAT). Wczoraj nastąpiło w pałacu królewskim otwarcie konferencji światowej dla praktycznego chrześcijaństwa. — Przybyłych uczestników kongresu powitał król, wyrażając nadzieję, że delegaci starego i nowego świata przyczynią się do rozwiązania zagadnienia wzmocnienia ducha religijnego.

Genewa, 20 sierpnia. (PAT). Eksperci Ligi Narodów, Layton i Rist, którzy badali **stosunki finansowe Austrji**, przedłożyli swe sprawozdanie, obejmujące 100 stron druku.

Szanghaj, 20 sierpnia. (PAT). Sytuacja w dzielnicy portowej poprawia się. Większa część robotników portowych powróciła do pracy. Chińskie ministerstwo komunikacji w Pekinie udzieliło miejscowej dyrekcji upoważnienia do konferowania ze strajkującymi pocztowcami i zaofiarowania im podwyżki płacy. Strajkujący odrzucili jednak tę ofertę.

Stosunki intelektualne rosyjsko-francuskie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 20 sierpnia. Sowiecki komisarz ludowy dla spraw oświaty, **Łunaczarsakij**, przybył do Paryża celem pertraktacyj z ministrem oświaty, De Monsis, o stosunkach intelektualnych francusko-rosyjskich. Celem podróży Łunarskiego do Paryża jest również omówienie kwestyj, związanych z założeniem Międzynarodowego biura współpracy umysłowej.

Kryzys walutowy w Polsce

Znaczne i przedłużające się coraz bardziej obniżenie kursu złotego, ze zrozumiałych względów, interesuje niezwykle żywo całe polskie społeczeństwo, które ponosi następstwa tego faktu. Niewątpliwie, zjawisko to jest przejściowe i można z wszelką pewnością twierdzić, że **ustabilizowanie się naszej waluty na trwałym poziomie jest kwestją kilku tygodni, a w najgorszym razie miesięcy.**

Przyczyny tego zjawiska szukać należy również w czasach pierwszych poczynań sanacyjnych, w czasach, kiedy **przeprowadzaliśmy reformę finansową na zasadach całkowitej »samowystarczalności«.** Dzieło tak olbrzymie wymagało odpowiednich rezerw, któreby umożliwiły przeprowadzenie sanacji. Tymczasem u nas rezerwy te, aczkolwiek dość znaczne, w olbrzymiej większości, dzięki właśnie wspomnianej zasadzie »samowystarczalności«, były wynikiem wewnętrznych rozrachunków i nie odgrywały w bilansie płatniczym większej roli. Tymczasem sanację należało przeprowadzić przy pomocy funduszów, pochodzących z pożyczek zagranicznych, co automatycznie wpłynęłoby na bilans płatniczy kraju. **Nasz zapas dewiz i walut bardzo szczupły** i wyjątkowo tylko przekroczył z końcem grudnia ub. r. kwotę 250 mil. zł.

Tymczasem z początkiem b. r. ostry kryzys gospodarczy potęgował z miesiąca na miesiąc bierność naszego bilansu handlowego, co sprowadziło bierność bilansu płatniczego, i co za tem idzie, gwałtowne zmniejszanie się zapasów walut i dewiz w Banku Polskim. **Zapotrzebowanie walut przekraczało znacznie ich dopływ**, jednakże stan ten tak długo nie wpływał i nie mógł wpłynąć na kurs naszej waluty, jak długo Bank Polski, będący jedynem źródłem pokrycia zapotrzebowania obcych walut, pokrywał zapotrzebowanie to w zupełności. — Jednakże z końcem lipca b. r., wobec stale zmniejszającego się zapasu walutowego, Bank Polski stanął przed perespektywą, że pokrycie biletów złotowych znajdzie się na poziomie, którego nie będzie można w dalszym ciągu obniżać.

W rezultacie został Bank Polski zmuszony wprowadzić w przydziale walut ograniczenia, które momentalnie spowodowały atak spekulacji zagranicznej na zniżkę złotego. Nie należy przeceniać wpływu, jaki spekulacja zagraniczna wywarła na kurs złotego. Jest to bezwątpienia czynnik pochodny, który jedynie dzięki odpowiednim warunkom, t. j. niedoborowi pokrycia zapotrzebowania walut zagranicznych, był w stanie oddziałać **skutecznie.**

W związku z tą istotnie chwilowo krytyczną sytuacją stosunki na krajowych targach walutowych ułożyły się, dzięki polityce Banku Polskiego, w sposób nienaturalny. Stoimy mianowicie przed zjawiskiem podwójnych kursów, oficjalnych i nieoficjalnych, między któremi istnieje kolosalna **rozbieżność.**

Uporczywe utrzymywanie się Banku Polskiego przy parytetowym kursie złotego nie zdaje się na dłuższą metę racjonalnem.

Bezpośrednia przyczyna obecnego fatalnego stanu rzeczy, to jest **silniejszy popyt walut i dewiz zagranicznych od podaży, jest wypływem bierności naszego bilansu handlowego** w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

W ostatnich dwóch miesiącach, **zmniejszająca się bierność naszego bilansu handlowego oraz ostatnie zarządzenia rządu w dziedzinie polityki handlu zagranicznego**, muszą sprowadzić w stosunkowo krótkim okresie czasu, wobec równoczesnego **dopisania tegorocznych zbiorów** nasz bilans handlowy, a co za tem idzie, i bilans płatniczy do równowagi.

W danej chwili jedynie odpowiednia polityka, mająca na celu zrównoważenie bilansu handlowego, choćby kosztem znacznych ofiar, jest w stanie uratować nasz bilans płatniczy.

rom.

CO SĄDZĄ W WIEDNIU O SPADKU ZŁOTEGO. „Neu Freie Presse" zamieszcza uwagi w sprawie kursu złotego i twierdzi, że ponowny spadek złotego da się z jednej strony wytłumaczyć zapotrzebowaniem dewiz ze strony polskich banków dewizowych, które to zapotrzebowanie jest niezwykle wielkie, z drugiej strony zaś z tego powodu, że w poszczególnych kołach zagranicznych, które mają wierzytelności dewizowe w Polsce, da się zauważyć pewna trwożliwość z powodu rzekomej obawy konfiskaty dewiz ze strony rządu polskiego. (?) Inne dzienniki popołudniowe donoszą, że okazał się tutaj silny popyt za dolarami, które rzekomo mają być przemycane do Polski, gdzie mają być sprzedane na t. zw. czarnych giełdach ze znacznym agiem. Popyt nie został zaspokojony, ponieważ dolarów w Austrji jest mało.

Dział ekonomiczny

Poprawa kursu złotego za granicą

Wiedeń, 20 sierpnia (PAT). „Neu Freie Presse" stwierdza, że **kurs złotego polskiego poprawił się wczoraj tak w Berlinie jak i na innych giełdach.**

Budżet na r. 1926

Wobec przedstawiciela jednego z dzienników warszawskich, oświadczył premjer Grabski, że budżet na rok 1926, nie może mimo urodzajów, odbiegać bardzo od budżetu tegorocznego. Pomimo lepszych tegorocznych urodzajów, dochody będą oparte przeważnie **na normalnych źródłach dochodowych skarbu.** W dochodach nadzwyczajnych preliminowaną będzie **mniejsza suma podatku majątkowego.** Zgodnie z nowelizacją tej ustawy rząd zamierza wyzyskać rozwijający się **ruch samochodowy** na remont dróg. Dla uzyskania śroków na oświatę projektowane jest wprowadzenie nowego źródła dochodów w **postaci stempli szkolnych.** Również uwzględnione będą w budżecie potrzeby ministerstwa pracy i reformy rolnej. Poza tem budżet na rok przyszły układany jest również **pod hasłem oszczędności z uwzględnieniem życia gospodarczego.**

Ograniczenie kredytów przez Bank Polski — tylko przejściowe

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Warszawa, 20 sierpnia. Dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że ostatnie zarządzenia Banku Polskiego w sprawie dalszych ograniczeń kredytów i prolongat trwać **będą tylko do czasu zlikwidowania manewrów na giełdach**, dokonywanych przez czynniki wrogie państwowości polskiej. W wyjątkowych wypadkach Bank Polski **będzie prolongował spłaty** udzielonych kredytów.

Zaostrzenie konfliktu między Stinnesem a bankami

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 20 sierpnia. Konflikt między wielkiemi bankami a drem Edmundem Stinnesem znacznie **się zaostrzył.** Trzy wielkie banki, zasiadające w wydziale egzekutywnym koncernu, wydały dzisiaj wspólne oświadczenie, w którem wyjaśniają **swoje stanowisko i powody konfliktu między nimi a drem Stinnesem.** Tłumaczą one swoje wystąpienie z rady zawiadowczej towarzystwa **„Aga"** tem, że dr Stinnes nie dał się nakłonić do pokojowego załatwienia konfliktu z bankami w sprawie **podziału spadku zmarłego Hugona Stinnesa**, a co gorsza, na kilka dni przed rozpoczęciem akcji popierającej, **dr Stinnes sprzedał po niskiej cenie za granicę niektóre objekty masy spadkowej.** Z początkiem sierpnia, a więc już po sprzedaży zagranicy, dr Stinnes wszedł ponownie w stosunki z bankami, jednakowoż **konferencje nie dały rezultatu**, gdyż dr Stinnes nie dawał dostatecznej gwarancji bezpieczeństwa, udzielonych mu ewentualnie kredytów. Również informacje jego o statucie towarzystwa „Aga" były nieprawdziwe, sam więc uniemożliwił wszelką akcję ratowniczą. Również nie chciał dr Stinnes podać **co się stało z gotówką, otrzymaną za sprzedaż** innych objektów koncernu.

Dr Stinnes na konferencji prasowej, jaką umyślnie zwołał, przedstawił swoje stanowisko odnośnie do komunikatu banku i oświadczył, że wszystkie pieniądze włożył w towarzystwo „Aga" oraz silnie zatakował banki, które **najwięcej zarobiły na koncernie**, a obecnie nie chcą dostarczyć mu kapitałów i ryzykować.

Dotychczasowe spłaty niemieckie

Z Paryża donoszą:

Komisja odszkodowań ogłosiła komunikat, wyszczególniający sumy wypłacone dotychczas przez Niemcy. Francja otrzymała dotychczas 360,148.271 marek złotych, Anglja — 178,140.775, Belgja — 85,732.770, Włochy — 55,900.653, Jugosławja 26,848.437, [illegible] 6,805.959, Portugalja — 4,423.928, Japonja 3,721.409, Grecja — 2,434.073, Polska — 40.179.

— **Strajk metalowców w Warszawie** zaostrza się. Robotnicy obniżyli swe żądania do podwyżki 20-procentowej, pracodawcy zaś proponują 5% podwyżki i zniesienia zarządzeń skarbowych.

— **Rokowania o dalsze pożyczki dla Polski prowadzi w dalszym ciągu w Nowym Jorku** wiceprezes Rady nadzorczej Banku Polskiego, dr Młynarski.

— **Rozporządzenie dotyczące wycofania z obiegu 5-złotowych banknotów Banku Polskiego I-szej** i II-giej emicji z datą roku 1919 i 1924, podpisane zostało przez min. skarbu. Banknoty te będą stanowiły prawny środek płatniczy tylko do 31 sierpnia b. r.

— **Nowy niebezpieczny konflikt między pracodawcami a robotnikami górniczo-hutniczymi na polskim G. Śląsku** wybuch na tle płac.

— **Konferencja kolejowa polsko-czeskosłowacka** w sprawie pewnych zmian rozkładu jazdy między Polską a Czechosławacją odbędzie się 20 b. m. w Pradze.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 20 sierpnia.

Zebranie dzisiejsze odbyło się pod znakiem silniejszego zainteresowania. Chęć nabywania akcji arbitrażowych wzmogła się ze względu na możność sprzedaży w Wiedniu i uzyskania tem samem obcych walut. Poszukiwano szczególnie Zieleniewskiego, którego kurs uległ lekkiemu wzmocnieniu. Z innych znaczniejsze obroty Bankiem Związku Spółek Zarobkowych po kursie niezmienionym. Reszta niezmieniona. Tendencja niejednolita, zainteresowanie żywsze.

Na pogiełdziu zastój. W walutach i dewizach sytuacja niezmieniona. Towaru brak w dalszym ciągu.

Dolar gotówkowy nieoficjalnie płacono 6.20 do 6.30 bez towaru.

Cedułа kursowa giełdy krakowskiej

20 sierpnia 1925	Transakcje w złotych	
	dziś	19/VIII
Pol. Bank przem. I—VIII	—	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	7·25—7·50	—
Pol. Tow. handlowe I—V	—	0·17
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	0·65
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	11·10—11·20	11·00
Cegielski I—IX	—	—
Trzebinia I—IV	—	0·30
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·35	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	—	—
Siersza I—IV	—	—
Tepege I—IV	—	—
Polska Nafta I—III	0·27—0·28	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	—
Ćmielów I—II	—	—
Krakus I—VI	—	—
Chodorów I—V	—	—
Chybie	—	—
A. Piasecki	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 20 sierpnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	3·70
Bank Zw. Sp. Zar.	7·00
Cegielski	0·29
Starachowice	1·45
Zieleniewski	10 75
Żyrardów	6·00
Haberbusch	5·00
Spirytus	1·80
Chodorów	8·00
Nobel	1·07

Zurych, 20 sierpnia. (PAT). Zamknięcie. Paryż 24.20, Londyn 25.05½, Nowy Jork 5.15.2, Belgja 23.45, Włochy 18.62, Hiszpanja 74.40, Holandja 207.80, Berlin 1.22.7, Wiedeń 72.55, Sztokholm 138.65, Oslo 96, Kopenhaga 118.50, Sofja 3.75, Praga 15.25, Warszawa 90.50, Budapeszt 0.72.5, Białogród 9.22½, Ateny 7.95, Konstantynopol 3.02, Bukareszt 2.65, Helsigfors 13.—, Bueno Aires 208.—. Tendencja ustępliwa.

Wiedeń, 20 sierpnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Hipoteczny 5.3, Siersza Górnicza 32, Silezia 8, Galicja 910, Lumen 6.8, Schodnica 130, Fanto 175, Karpaty 113.9, Bank Małopolski 4.2.

Informacje przemysłowe i handlowe

Z TARGU TOWAROWEGO. W hurtownym handlu manufakturą rozpoczyna się już sezon. — Wyroby bawełniane nabywają hurtownicy za 25 procent gotówki i weksle do 75-ciu. — Notowano: Heintzla „100" 25 zł. za sztuczkę. Oksford 97 gr. za metr. Prześcieradła gładkie 4.80, z kantami 5.20, Ludowe 18.50, „600" 28.00, „10000" 31.00, Obrusowe 3.00, „W" 2.15, Wieliczka 22.00, Szeiblera Bułgarja 23.75, Żyrardów „19—90" 26.00, „18" 24.50, „132.—84" 21.50. Wełury tomaszowskie czarne i marengo 33—34 zł., kamgarowe 22—25 zł. Kredyt utrudniony. Zwyżka 5—10% dała się zauważyć w naszem hurtownem handlu papierem. Zagranicą zwyżka wynosi 10—15%. Tendencja mocna, dowóz zagraniczny mały. Sezon już się rozpoczął. Notowano w handlu hurtownym: drukowy matowy 60—65 za kilo, satynowany 70—75, konceptowy, kajetowy 80, albumowy i afiszowy kolor. 1.00, bezdrzewny 1.05—1.10, pakowy 48—55, okładkowy gdański i bydgoski 60, Saengera 80, tektura żółta 43—44, biała 42—44, żółta maszynowa 52—55, najlepsza 60, biała 50—53. Na weksel 2 procent drożej.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA POLSKI BILANS HANDLOWY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE B. R.? W ostatnim numerze „Wiadomości Statystycznych" ogłoszono dane statystyczne, obrazujące nasz obrót towarów z zagranicą w czerwcu b. r.

Przywóz do Polski w czerwcu b. r. wynosił 169.404 tys. złotych, wywóz zaś z Polski wynosił 103.619 tysięcy złotych, saldo ujemne wyraża się więc w sumie 65.785 tys. zł.

Ogółem w pierwszem półroczu b. r. przywóz do Polski wynosił 1,047.469 tys. zł., wywóz zaś 630.085 tys. zł., a więc saldo ujemne za pierwsze półrocze b. r., wyraża się w ogromnej sumie 417.387 tys. zł.

Dla porównania warto przytoczyć odpowiednie dane za rok 1924. W pierwszem półroczu ubiegłego roku przywóz do Polski wynosił 712.944 tys. zł., wywóz zaś z Polski wynosił 658.491 tys. zł., saldo ujemne wynosiło więc tylko 54.453 tys. zł.

REZULTATY OGRANICZEŃ IMPORTOWYCH. Min. skarbu komunikuje: Wydane w roku bieżącym zarządzenie, mające na celu ograniczenie importu, dały zadawalające dla bilansu handlowego polskiego wyniki. Rozporządzenie z 19 kwietnia b. r., które uchyliło ulgi celne na import luksusowych towarów, przywóz luksusowego obuwia, odzieży i bielizny zmniejszyło import ten o 5 miljonów złotych miesięcznie. Dzięki podwyżce cła wprowadzonej 19 maja b. r. na owoce południowe, droższe towary kolonjalne, skóry, futra, wyroby porcelanowe, galanterję wwóz tych zmniejszył się od 10—15 miljonów złotych miesięcznie. Zaś ograniczenie importu towarów niemieckich według obliczeń na podstawie dat ubiegłych winien dać na zaoszczędzenie około 26 miljonów złotych miesięcznie. Ostatnio zaś wprowadzone od 1 sierpnia nowe stawki celne winny zmniejszyć wwóz o 15 miljonów miesięcznie, co da sumę 65—80 miljonów, co w polskim bilansie handlowym będzie stanowić bardzo poważną kwotę.

EGZEKWOWANIE NALEŻYTOŚCI PODATKOWYCH OD ROLNIKÓW. W min. skarbu pod przewodnictwem wicemin. p. Karśnickiego odbyła się konferencja z przedstawicielami banków państwowych i Banku Polskiego w sprawie kredytów rolniczych. Należności od rolników w stosunku do Banku Polskiego i banków państwowych wynoszą w b. r. około 70 miljonów zł. Z tego przypada do uregulowania na sierpień około 14 miljonów, na wrzesień 11 miljonów, na październik 17, na listopad 22 i pół miljona, na grudzień 6 miljonów. — Pomyślne zbiory, oraz nieznaczne obciążenie podatkowe rolnictwa w miesiącach najbliższych uczyni z tej gałęzi wytwórczości najsilniejszą pod względem płatności część społeczeństwa. Wobec tego konferencja stwierdziła konieczność jaknajenergiczniejszego ściągania w ciągu sierpnia należności od rolników tytułem zaciągniętych przez nich pożyczek. Wprowadzenie jakichkolwiek ulg wobec restrykcji kredytowej, jaką wprowadził ostatnio Bank Polski i wobec znacznego uruchomienia środków banków państwowych, zostały uznane za niewskazane.

RZĄD TROSZCZY SIĘ O EKSPORT DRZEWA Z POLSKI. W celu zadośćuczynienia naglącym potrzebom, związanym z rozwojem przemysłu, handlu i eksportu drzewnego, p. minister Przemysłu i Handlu powołał czasowo do życia specjalny referat drzewny, do którego skierowane będą wszelkie sprawy, dotyczące tej dziedziny naszej gospodarki. Kierownictwo wspomnianego referatu powierzone zostało p. Feliksowi Wielogłowskiemu, b. członkowi Tymczasowej Komisji Rządzącej i b. dyrektorowi Departamentu Przemysłu, Handlu i Odbudowy w Wilnie.

SYTUACJA W POLSKIM HANDLU PAPIERNICZYM. Obroty polskiego handlu zagranicznego papierem i wyrobami papierowymi w ciągu roku 1924 dały pewne zmniejszenie w stosunku do lat ubiegłych. Kryzys finansowy odbił się szkodliwie na przemyśle papierniczym, zmniejszając przez to jego zdolność eksportową. Przewaga importu nad eksportem doszła do znacznej cyfry 10 miljonów złotych, która jak dotychczas jest maksymalną dla tej kategorji towarów. Najważniejszem państwem biorącem udział w obrocie papierem i wyrobami z papieru są Niemcy, z których sprowadzamy większą ilość tych artykułów, i do których przeważnie wywozimy wyroby przemysłu papierniczego. W ciągu roku 1924 przywieziono do Polski z rozmaitych krajów a na pierwszem miejscu z Niemiec 32.766 ton towaru, składającego się z rozmaitych gatunków papieru i wyrobów pochodnych tego przemysłu ogólnej wartości 16.429 tys. złotych, co stanowi 1.1 procent ogólnego przywozu do Polski. Wywieziono natomiast z Polski 20.680 ton towaru wartości 6.974 tys. złotych, w czem na wyroby papiernicze przypadło zaledwie kilkanaście procent. Najważniejszymi odbiorcami polskiego przemysłu papierniczego były oprócz Niemiec, Łotwa, Rumunja, Rosja i t. d.

PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY WEZMĄ UDZIAŁ W V-TYCH TARGACH WSCHODNICH. W wyniku przeprowadzonej przez prezesa Komitetu Wykonawczego Targów Wschodnich p. M. Turskiego przy czynnem poparciu dyrektora Związku Przemysłu Włókienniczego w Polsce p. M. Barcińskiego akcji na terenie Łodzi, zapewniony jest udział całego szeregu największych firm łódzkiego przemysłu włókienniczego w tegorocznych Targach Wschodnich.

Z pośród najwybitniejszych firm łódzkich, które pozytywnie zgłosiły swój udział w tegorocznych Targach Wschodnich wymienić należy następujące: Leonhard Woelker, I. K. Poznański, L. Geyer, S. Barciński i Ska, Karol Eisert, Juljusz Kindermann, F. W. Schweikert, H. Wulfson, Fr. Kindermann.

W wykazie powyższym znajdujemy niemal wszystkie najpoważniejsze przedsiębiorstwa łódzkiego przemysłu włókienniczego. Zwraca jedynie uwagę brak firmy Scheibler i Grohman, która dotychczas nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzji co do udziału w Targach Wschodnich. Byłoby niewątpliwie rzeczą bardzo pożądaną, żeby ta decyzja wypadła pomyślnie. W każdym bądź razie stwierdzić można, że udział łódzkiego przemysłu włókienniczego w tegorocznych Targach Wschodnich będzie bardzo wydatny, co niewątpliwie wpłynie zarówno na podniesienie poziomu Targów, jak i na ich realne wyniki dla dobra gospodarstwa społecznego Polski.

HANDEL POLSKO-CZESKO-SŁOWACKI. Handel polsko-czechosłowacki w ciągu roku 1924 wykazał w obrotach w stosunku do lat poprzednich pewne zwiększenie i ożywienie, łącznie ze zróżniczkowaniem kategoryj rozmaitych towarów. W okresie tym przywieziono z Czechosłowacji do Polski 245.282 ton towaru wartości 84.684 tys. złotych, co stanowi 5.7 procent ogólnego przywozu do Polski. Wywieziono natomiast z Polski 819.239 ton towaru wartości 99.551 tys. złotych, t. j. 7.9 procent ogólnego wywozu z Polski. Bilans handlowy obrotów polsko-czechosłowackich zamyka Polska nadwyżką 14.867 tys. zł. Należy zauważyć, że Czechosłowacja, jako pojemny rynek dla wielu artykułów spożywczych wytwarzanych w Polsce, może stanowić przedmiot wielkiego zainteresowania naszego kupiectwa i że z tego tytułu rynek ten nie mógłby jeszcze bardziej być wyzyskany.

KONFERENCJE W WIEDNIU W SPRAWIE KOMPENSAT DLA RZĄDU POLSKIEGO. W austrjackiem min. skarbu toczą się obecnie konferencje, których celem jest zaofiarowanie rządowi polskiemu kompensat, na wypadek, gdyby tenże był gotów ułatwić komunikację między Polską a Austrją. W sprawie konwersji priorytetów wystosowano w austrjackiem min. skarbu pismo do rządu polskiego, w którem proszą, aby rząd polski przedłużył termin zameldowania aż do końca sierpnia. Jest prawdopodobne, że przedłużenie to zostanie przyznane. Jakie kompensaty mają być zaofiarowywane na waloryzację długu polskiego, nie jest jeszcze ustalone.

CZY JEST INFLACJA WE WŁOSZECH CZY JEJ NIEMA? Wykazy włoskiego Banku Emisyjnego w związku z niedawnem expose ministra finansów de Volpi, wywołały spór w prasie włoskiej. Chodzi o kwestję, czy we Włoszech jest inflacja banknotów, czy jej niema. Ilość banknotów wynosi 21.117 miljonów lirów i od początku roku zwiększyła się o 603 milj. Prasa rządowa tłómaczy to ożywieniem się konjunktur handlowych i przemysłowych, co dopuszcza zwiększenie ilości banknotów o 1.110 milj. lirów bez niebezpieczeństwa inflacji. Prasa opozycyjna nazywa obecny stan inflacją, wskazując na spadek lira.

PRODUKCJA WĘGLA W NIEMCZECH. W ciągu czerwca na całym terenie Rzeszy niemieckiej w Zagłębiu Ruhry, na Górnym i Dolnym Śląsku, w krajach Reńskich i Niemczech Środkowych wyprodukowano 16,908.180 ton węgla kamiennego, wobec 19, 553.561 ton w czerwcu roku ubiegłego. Koksu wyprodukowano w miesiącu sprawozdawczym 2,102.947, wobec 2,277.049 ton w czerwcu roku 1925. Produkcja brykietów za tenże okres wynosiła w roku 1925 2,882.326, wobec 2,603.847 ton w czerwcu roku 1924.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH
ważny od dnia 5 czerwca 1925 r.

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z. (sezon)	0·38	Warszawa	8·19
Wiednia	0·50	Wiedeń (Pol. do Szwajcarji)	11·31
Lwowa (Bukaresztu)	2·20	Lwów	8·28
Zakopanego	2·35	Zakopane	8·00
N. Sącza p. Tarnów	2·50	Nowy Sącz	6·44
Krynicy (sezon)	2·50	Krynica	9·07
Niepołomic (sezon)	4·10	Niepołomice	5·20
Piotrowic, Katowic	4·26	Piotrowice	8·33
Lwowa (Poc. do N. Sącza)	6·35	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·00	Katowice	9·33
Piotrowic	7·12	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·30	Zakopane	12.50
Lwowa	7·50	Lwów	17·20
Oświęcimia p. Skawinę z Krakowa-Płaszowa	8·10	Oświęcim	10·20
Wieliczki	8·20	Wieliczka	8·52
Warszawy Z.	8·45	Warszawa	19·59
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Kocmyrzowa z Grzegórzek	9·20	Kocmyrzów	10·22
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·00
Żywca	10·30	Żywiec	14·59
N. Sącza p. Tarnów	11·05	N. Sącz p. Tarnów	15·45
Krynicy	11·05	Krynica	20·00
Lwowa	11·45	Lwów	22·00
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Katowic	13·30	Katowice	16·18
Zakopanego-N. Sącza	13·30	Zakopane	20·25
Kocmyrzowa	13·40	Kocmyrzów	14·58
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·22
Słotwiny-Brzeska (w soboty)	14·00	Słotwina-Brzesko	15·47
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Oświęcimia p. Skawinę	14·10	Oświęcim	16·35
Piotrowic	14·28	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·25	Przemyśl	22·27
Trzebini	15·35	Trzebinia	17·50
Słotwiny-Brzeska (codziennie prócz sobót)	16·23	Słotwina-Brzesko	18 21
Katowic (Berlina)	16·30	Katowice	18·40
Wiednia z Bielska posp.	17·55	Wiedeń	6·15
Bielska (Cieszyna)	17·55	Bielsko	22·06
Gdańska	19·00	Gdańsk	9·55
Katowic	19·15	Katowice	21·48
Warszawy	19·15	Warszawa	9·00
Bochni	19·20	Bochnia	20·33
Warszawy Z.	19·30	Warszawa	5·35
Nowego Sącza	19·30	Nowy Sącz	2·55
Rozwadowa	20·05	Rozwadów	2·50
Wieliczki	20·10	Wieliczka	20·52
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·08	Kocmyrzów	21·10
Lwowa	20·50	Lwów	6·15
Bielska-Cieszyna	21·15	Bielsko	0·46
		Cieszyn	2·10
Łodzi	21·45	Łódź	6·40
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·30
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	6·45
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·35
Warszawy	23·55	Warszawa	7·58

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Lwowa	0·22	Lwów	8·20
Piotrowic	1·48	Piotrowice	22·30
Wiednia	1·48	Wiedeń	14·20
Warszawy (sezon)	2·08	Warszawa	18·15
Łodzi	5·06	Łódź	20·30
Krynicy przez Tarnów	5·30	Krynica	20 50
Zakopanego	5·40	Zakopane	23·00
Poznania	5·58	Poznań	21·25
Warszawy	6·15	Warszawa	22·40
Słotwiny-Brzeska	6·30	Słotwina	4·45
Lwowa	6·43	Lwów	20·55
Nowego Sącza przez Chabówkę	6·50	Nowy Sącz	23·20
Kocmyrzowa-Grzegórz.	6·55	Kocmyrzów	5·55
Dziedzic	7·20	Dziedzice	4·40
Wieliczki	7·22	Wieliczka	6·50
Rozwadowa	7·40	Rozwadów	0·05
Oświęcimia przez Skawinę	7·47	Oświęcim	5·20
Warszawy via Radom-Dęblin	8·15	Warszawa via Dęblin	17·25
Niepołomic	8·15	Niepołomice	6·15
Katowic	8·38	Katowice	5·52
Piotrowic	9·15	Piotrowice	4·55
Lwowa	9·45	Lwów	0·05
Gdańska	10·05	Gdańsk	18·59
Cieszyna	10·40	Cieszyn	6·09
Wiednia	10·49	Wiedeń (do Dziedzic posp.)	22·59
Wieliczki	12·20	Wieliczka	11·48
Kocmyrzowa	12·30	Kocmyrzów	11·20
Katowic	12·58	Katowice	11·10
Lwowa	13·40	Lwów	2·25
Zakopanego	15·05	Zakopane	
Skawiny	15·05	Skawina	14·17
Piotrowic	15·15	Piotrowice	11·22
Tarnowa-Krynicy	15·45	Tarnów	13·48
Katowic	16·05	Katowice	13·45
Lwowa (Bukaresztu)	16·15	Lwów	11·15
Warszawy	16·43	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Lwowa	17·25	Lwów	7·40
Wieliczki	18·45	Wieliczka	18·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	19.00	Kocmyrzów	18·00
Piotrowic	19·15	Piotrowice	14·35
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania przez Katowice	20·37	Poznań	8·40
Przemyśla	20·50	Przemyśl	14·00
Zakopanego	21·00	Zakopane	15·50
Katowic	22·10	Katowice	19 45
Lwowa	21·48	Lwów	15·25
Żywca	22·50	Żywiec	18·30
Warszawy	23·05	Warszawa	15·30
Zakopanego (sezon)	23·20	Zakopane	18·20
Krynicy (sezon)	23.47	Krynica	17·30

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności. Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

RZECZY GODNE ZWIEDZENIA W KRAKOWIE
(INFORMATOR DLA PRZEJEZDNYCH)

Władze państwowe: Województwo, Basztowa 22. Komenda obozu warownego, pl. św. Magdaleny 2. Prokuratorja Generalna Rz. P., Rynek gł. 30. Kuratorjum okręgu szkolnego krak. Wielopole (Gmach P. K. O.) Dyrekcja policji, Zacisze 3. Izba skarbowa, Helclów 2. Dyrekcja okręgu skarbowego, Kanonicza 17, Dyrekcja kolei państwowej, pl. Matejki 12. Dyrekcja Poczt i Telegrafów, Warszawska 3. Okręgowa Izba kontroli państwowej, Krowoderska 5. Okręgowy Urząd ziemski, Wolska 4. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, Rynek gł. 35. Urząd wymiaru należytości, Zacisze 7. Urząd górniczy okręgowy, św Jana 13. Urząd miar, Szujskiego 1. Urząd probierczy, Kanonicza 17. Sąd apelacyjny, Grodzka 52. Sąd okręgowy cywilny, Grodzka 55. Sąd powiatowy cywilny, św. Jana 22. Sąd okręgowy karny, Senacka 3, Sąd powiatowy karny, Kanonicza 9.

Barbakan, czyli t. zw. **Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI wieku, otwarty codziennie od godziny 10—2. Wstęp 50 groszy.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

Wieża Marjacka otwarta od godz. 10—2. Wstęp 50 gr.

Muzeum w Ratuszu od 10 do 2. Wstęp 50 groszy

Muzeum Narodowe w Sukiennicach otwarte jest codziennie od godziny 10—2. Wstęp 1 zł od osoby. Zbiorowe wycieczki otrzymują zniżkę w kancelarji Muzeum w Sukiennicach.

Groby Królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10 rano, w niedzielę i święta po nabożeństwach. Wstęp 1 złoty.

Zamek na Wawelu i Smocza Jama. Wstęp 1 złoty.

Muzeum Etnograficzne na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp 20 groszy.

Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz **skarbiec kościoła N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw za zgłoszeniem się do zakrystji.

Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, Wolska 10, oraz lapidarjum otwarte codziennie od godziny 10—2. Wstęp 50 groszy.

Dom i Muzeum Jana Matejki, ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od godziny 10—2. Wstęp 50 groszy.

Wystawa Sztuk Pięknych, w gmachu przy placu Szczepańskim, otwarta codziennie od godziny 10—4 po południu. Wstęp 1 zł 50 gr, w dniu otwarcia 2 zł od osoby. Członkowie Towarzystwa mają wstęp wolny wraz z rodzinami.

REPERTUAR teatrów i kinoteatrów wewnątrz numeru w rubryce: TEATR, KINO, ZABAWA.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.